

Zobaczyć to, czego inni nie widzą

W następstwie rozprzestrzeniania się ilości danych i rozwoju mediów cyfrowych powstały nowe techniki i kanały informacyjne, które w nowoczesny sposób pozwalają zaangażować czytelników. Uznając, że obecnie kluczowe znaczenie dla dziennikarstwa ma płynność danych, placówki takie jak New York Times zaczęły nawet organizować w redakcjach bootcampy danych pomagające reporterom i redaktorom w wygodniejszym poruszaniu się, analizowaniu i zrozumieniu danych.

Jednak płynność danych nie ma znaczenia, jeśli czytelnicy nie rozumieją wyników analizy ani jej znaczenia. A może pokazać to na mapach?



Rys. 1. Mapowanie dostępności placówek medycznych pokazuje, gdzie weterani muszą dłużej podróżować, aby uzyskać opiekę zdrowotną.

Widzieć to, czego inni nie widzą

W wielu interesujących relacjach dziennikarskich pierwszą rzeczą, która rzuca się w oczy czytelnikowi, są mapy. Pokazują one powiązanie zdarzeń i trendów, kontekst, ale też pomagają ludziom zrozumieć treści opisywane przez dziennikarzy. Na mapach można pokazywać wzorce i uzyskiwać wgląd w dane, którego nie można by uzyskać patrząc tylko na wiersze i kolumny zestawienia. Mapy są popularne. Takie wydawnictwa, jak CityLab i WIRED poświęcają całe działy redakcyjne na omawianie nowych, interesujących map i technik kartograficznych.

Mapy pomagają zobaczyć to, czego nie da się zobaczyć w inny sposób.

Przeanalizujmy przykład z Washington Post dotyczący powtarzających się zjawisk pogodowych w USA. Prawie wszystkie dane przedstawione na mapach mogły być (i prawdopodobnie były) podsumowane w jakimś arkuszu kalkulacyjnym. Jednak na mapie można znacznie łatwiej zobaczyć informacje i ich kontekst. Jest to częściowo sztuka, a częściowo nauka – opracowanie tych map uwzględnia wrodzoną ciekawość ludzi odnoszącą się do otaczającego ich świata, a zwłaszcza miejsc, w których mieszkają. Mapy mogą wzbogacić niemal każdą historię, od imigracji i przekraczania granic po wybór miejsc na boisku do koszykówki, z których wykonuje się skuteczne rzuty. W połączeniu z takimi dodatkowymi danymi, jak dane demograficzne lub dane o zanieczyszczeniach, mapy mogą pomóc lepiej zrozumieć, dlaczego zdarzenia występują w określonych miejscach. Pomagają razem odpowiadać na pytania „gdzie?” i „dlaczego?”.

Wynik? Czytelnik lepiej rozumie o czym mowa. Opowiadana historia lepiej do niego przemawia.



Rys. 2. Mapowanie tras lotów samolotów rządowych zapewnia przejrzystość wykorzystania zasobów publicznych.

Własnymi słowami

Wszyscy dziennikarze szukają narzędzi do bardziej wnikliwego analizowania i opisywania różnych danych, które pozwalałyby coraz skuteczniej angażować czytelników.

Poniżej reporterzy i redaktorzy dzielą się swoimi przemyśleniami na temat tego, dlaczego mapy są tak ważne w mediach.

John Duchneskie – Graphics Editor, Philadelphia Inquirer

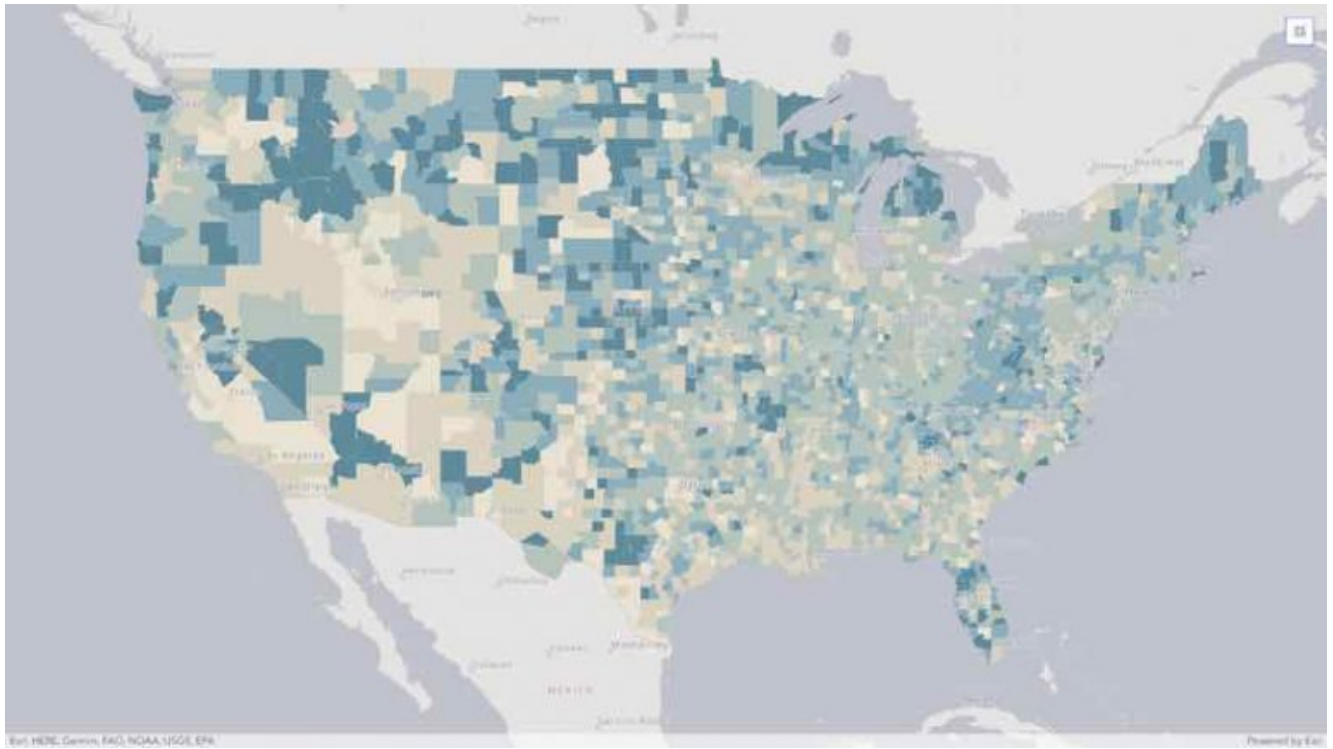
Praca z danymi jest niezwykle interesująca. Ma ona coraz większe znaczenie dla każdego reportera, który próbuje zrozumieć społeczność swoich czytelników. Arkusze kalkulacyjne i bazy danych pozwalają jedynie na przedstawienie liczb. W przypadku opowiadania historii opartych na danych nie ma potrzeby wizualizowania wyników analiz i badań. Na przykład w przypadku spisów powszechnych łatwo jest pobrać dane na temat trendów rozwoju populacji na danym obszarze. Można użyć arkusza kalkulacyjnego do obliczania zmian w czasie i

posortować wyniki po to, aby zidentyfikować trendy. Teoretycznie to wystarczy.

Jednak mapowanie trendów ożywia dane: można zobaczyć, gdzie wzrasta, a gdzie maleje populacja, można dzielić się tymi informacjami z innymi zainteresowanymi osobami, można także korzystać z mapy, aby określić takie obszary, dla których warto wykonać dodatkowe analizy danych. Oto przykład takiego wykorzystania danych, wyjaśniający, dlaczego mieszkańcy wciąż wyjeżdżają z South Jersey. Pokazuje on także, w jaki sposób San Antonio przygotowuje się do pokonania Filadelfii, jeśli chodzi o liczbę mieszkańców, częściowo poprzez wchłanianie okolicznych przedmieść.

GIS jest także doskonałym narzędziem dla dziennikarzy podczas sezonu wyborczego. Ostatnie wybory w Filadelfii przyniosły niespodziewaną porażkę członka rady, który sprawował urząd przez 27 lat. Na mapie można przedstawić wyniki wyborów z podziałem na okręgi wyborcze i przekonać się, w których częściach danego okręgu głosowano na kandydata sprawującego urząd, a w których na jego konkurenta. Następnie można spojrzeć na wyniki przedstawione na mapie i, wykorzystując wiedzę o mieście, wywnioskować, że na wyniki głosowania miały wpływ zmiany demograficzne i podniesienie statusu określonych obszarów.

Ale co, jeśli potrzeba czegoś więcej niż tylko snucia domysłów? Korzystając z ogromnego potencjału GIS można powiązać prognozy demograficzne z wynikami głosowania w okręgach, dodać te dane do arkusza kalkulacyjnego zawierającego podsumowanie liczby głosów i pokazywać, że konkurent osiągnął dobre wyniki w obszarach bogatszych, w których istnieją droższe mieszkania i domy, zamieszkałe przez lepiej wykształconych mieszkańców. Oto historia zainspirowana analizą opartą na GIS.



Rys. 3. Mediana wieku ma wzrosnąć w całym kraju do 2023 roku. Na mapie zasygnalizowano te obszary, w których może wystąpić zapotrzebowanie na świadczenie dodatkowych usług dla seniorów.

David Herzog – Print and Digital News Professor, Missouri School of Journalism

GIS może być potężnym narzędziem w rękach dziennikarzy pragnących odkryć wzorce geograficzne w swoich danych. Tradycyjne narzędzia, takie jak arkusze kalkulacyjne i programy do zarządzania bazami danych, często nie są w stanie pokazać, gdzie mają miejsce opisywane wydarzenia.

Dziennikarze mogą tworzyć proste mapy obszarów, które uwidaczniają wzorce występujące w danych. Aby pogłębiać analizy i odkrywać ukryte zależności przestrzenne w danych, dziennikarze mogą używać narzędzi GIS.

Na przykład studentka dziennikarstwa, współpracująca z gazetą Columbia Missourian użyła GIS-u do sprawdzenia, czy zarejestrowani przestępcy seksualni przestrzegali prawa, mieszkając w odległości większej niż 1000 stóp od szkół lub ośrodków opieki dziennej. Opracowała mapę miejsc, w których przebywali przestępcy w całym kraju i znalazła 32 osoby

mieszkające w odległości mniejszej niż 1000 stóp od szkoły lub ośrodka opieki. Zgodnie z wynikami analizy, jeden z nich mieszkał w odległości jedynie 135 stóp.

Określenie liczby przestępców mieszkających zbyt blisko szkół byłoby niemożliwe bez korzystania z GIS.

Ted Mellnik – Database Editor, Washington Post

Jeśli dziennikarz poszukuje i wykorzystuje zdarzenia, możliwość wizualizacji ich na mapie jest dla niego bardzo ważna. Mapy są ważne także w opowiadaniu o tym, co ludzie robią lub co się dzieje z nimi i wokół nich, a także w poszukiwaniu wzorców w opisywanych wydarzeniach. Mapy pomagają znajdować i przedstawiać wzorce występujące w danych. To nie musi wystarczyć do stworzenia cudownej historii, ale stanowi jej świetny początek.

Aby uzyskać bardziej interesujący obraz, swoje historie odnoś do większych grup osób, czy wydarzeń. Zbieraj dane, abys mógł pokazać więcej zdarzeń podobnych do tych nielicznych opisywanych do tej pory. W przypadku dziennikarza badającego dane jednym z pierwszych kroków jest korzystanie z kluczowych atrybutów i poszukiwanie kategorii, których można użyć do uproszczeń i podsumowań. Grupa tworzy kontekst i pozwala rozszerzyć omawiany temat. Grupy pomagają także odpowiedzieć na irytujące pytanie zadawane przez dziennikarza: „W porównaniu do czego?”. Korzystając z GIS można porównywać, jak blisko, lub jak daleko od siebie, w czasie i przestrzeni, są opisywane zjawiska.

Bardzo często słyszy się, że mapy są zbyt skomplikowane. Być może jest to największym wyzwaniem dla GIS. Jak można uprościć odbiór mapy i podzielić ją podobnie, jak dzieli się książkę na rozdziały? Stosując odpowiednie opisy, można bezpośrednio zwrócić uwagę czytelnika na ważne elementy mapy. Albo zacząć od legendy lub wstawek, które pokażą przykłady kluczowych porównań. Można także rozdzielić mapy i na każdej z nich

przedstawiać inny temat lub inne spojrzenie na to samo zjawisko.

Rozwiązanie polegające na podziale treści na kilka map okazało się bardzo przydatne przy opracowywaniu w czerwcu 2018 roku artykułu o tym, które społeczności najmocniej dotknie wojna handlowa z Chinami. Natomiast legenda mapy po raz pierwszy pojawiła się w projekcie analizującym to, jak i gdzie nie rozwiązano połowy przypadków zabójstw.

„Jak to się w ogóle mogło zdarzyć?” – to często pytanie. Wiarygodność historii może jednak zależeć od poinformowania czytelnika nie tylko o tym, co się wydarzyło, ale także o tym, jak to było możliwe. Wykorzystaliśmy do tego mapy pokazujące, że w stanie Wirginia tysiące wyborców przez pomyłkę przypisano do tych okręgów, w których nie mieszkali. Te błędy wystarczyły, aby podważyć wyniki wyborów stanowych.

Częścią pracy dziennikarza są marzenia. Przeszukuje codzienną listę wydarzeń w poszukiwaniu czegoś interesującego, co – w połączeniu z wiedzą, wyobraźnią i nadzieją – robi duże wrażenie na czytelnikach. Czego byś poszukiwał? Historii, która w przekonujący sposób opowiada o czymś doświadczeniu? Historii opartej na danych, które mogą opisywać fakty, zmiany lub trendy, wzorce i mapy? A może obu razem?

Lauren Tierney – Graphics Reporter, Washington Post

Analizy przestrzenne są niezwykle ważne w mojej pracy w The Washington Post. Oprogramowanie GIS jest bardzo przydatne do analiz danych i wizualizacji ich wyników. Stanowi podstawę do oceny, jakie informacje są dostępne i jakie istnieją wzorce, które opowiadają o danym zjawisku, a także daje narzędzia kartograficzne, które są niezbędne do zrozumiałej wizualizacji danych przestrzennych.

Przeglądaj mapy tworzone z wykorzystaniem oprogramowania Esri, przedstawiające aktualne tematy. Odwiedź ArcGIS Living Atlas of the World i zobacz bogactwo danych, do których mają dostęp

dziennikarze.

Tekst opracowany na podstawie materiałów udostępnionych przez Esri Inc.